

Czwartek 23.04.2020r.



Materiał dla dzieci 6, 5, 4, 3 letnich.

1. „Koncert” - poranna gimnastyka.

Zaproś rodzica do zabawy. Usiądź na podłodze, podparty z tyłu dłońmi. Ugnij nogi w kolanach. Unieś zgięte nogi i na hasło rodzica „bęben” uderz (lekko) piętami w podłogę, a na hasło „pianino” grasz na niej paluszkami stóp. Możesz wystukać rytm piosenki, np. „Wlazł kotek na płotek”.

2. „Lustro”.

Usiądź z rodzicem na przeciwko sobie. Naśladuj wszystkie ruchy rodzica (wkręcasz żarówkę, kiwasz na boki głową, rysujesz w powietrzu kółka rękami). Następnie zamień się rolą.

3. „Butelkowy slalom”.

Ustaw 2 - 3 butelki w dowolnym schemacie. Postaraj się zapamiętać ustawienie butelek. Poproś rodzica o zawiązanie oczu (szalik, chusta). Musisz przejść przez tor bez potrącenia przeszkód.

Materiały potrzebne dzieciom do pracy:

kredki, farby, butelki, szalik lub chusta, materiały wtórne.

2. Poproś rodziców o przeczytanie opowiadania B. Kosmowskiej „Dziwny mecz koszykówki”.

Dziwny mecz koszykówki

- Dziś nauczymy się, jak sprzątać świat – powiedziała nasza pani, a cała klasa w śmiech!
- świat jest za wielki! – zawołał Kuba.
- Wszyscy go brudzą! – dodała Klara.
- Bez sensu! – prychnęła Miłka. – Nie mogę sprzątnąć pokoju, to jak mam odkurzyć świat?
- Jesteśmy za mali, żeby robić porządek na całej Ziemi! – poparł ją Maciek. A Maciek wszystko wie najlepiej.
- To prawda – uśmiechnęła się Pani. – Jesteście mali, ale już potraficie nieźle bałaganić. Aby wasz mały świat lśnił i błyszczał, musicie poznać kilka sposobów na utrzymanie porządku.
Wymyśliłam ciekawą zabawę...
- Sprzątanie zawsze jest nudne! – przerwał niegrzecznie Karol, nasz najlepszy klasowy koszykarz.
- A gra w kosza? – pani uśmiechnęła się do Karola. Czy też jest nudna?
- Zagrajmy w kosza! – Karolowi zaświeciły się oczy.
- Właśnie to zrobimy! – odpowiedziała tajemniczo pani i postawiła na swoim biurku kolorowe wiaderka.
- To będą kosze do naszej gry – oznajmiła. – Spójrzcie czym będziemy do nich celować... Patrzyliśmy z niedowierzaniem, jak pani wyciąga z wielkich toreb coraz bardziej zdumiewające przedmioty. Kartony po mleku i sokach, gazety, pocięte papierki, butelki i słoiki. Jakieś metalowe zakrętki i gwoździe. Nawet ogryzki jabłek, nieświeże owoce i ziemniaczane obierki!
Biurko powoli zamieniało się w barwny śmietnik. A pani z dziecięcą radością śmieciła dalej „O rany! Gdyby teraz ktoś ważny zobaczył naszą panią, pewnie dostałby uwagę do dziennika!” – pomyślałam z przestachem. Bo my bardzo lubimy naszą panią.
- Na co czekacie? – pani spojrzała na nas ze zdumieniem. – Do roboty! Mam tu jeszcze sporo różnych śmieci. Rozrzućmy je wokół siebie!
Natychmiast ruszyliśmy z pomocą. A kiedy już udało nam się zrobić bardzo, ale to bardzo wielki bałagan, spojrzeliśmy z przerażeniem po naszych ławkach. Wszędzie walały się niepotrzebne i zużyte rzeczy.
- Brzydko tu. Jak w moim pokoju – szepnął Jasiek.
- Brudno jak na naszym podwórku – westchnęła Laura.
- A zatem – pani włożyła na głowę czapkę z napisem „Ratownik świata” – przejmuję dowództwo w akcji: „Trafiaj celnie do kosza”.
To była cudowna zabawa! Otrzymaliśmy zadanie, aby do wiaderek, czyli koszy, jak upierał się Karol, wrzucać właściwe śmieci. Pani przygotowała dla nas czapki z takimi napisami, jakie widniały na koszach. Niebieskie były z hasłem PAPIER. Żółte – PLASTIK I METAL. Na białych czapkach napisano SZKŁO BEZBARWNE, a na zielonych – SZKŁO KOLOROWE. Ja krążyłam po klasie w czarnej czapce, na której widniały słowa: ODPADY MIESZANE. Pięć drużyn prześcigało się, aby jak najszybciej zapełnić swoje wiaderka. Klasa piękniała z każdą chwilą. Nigdy nie sądziłam, że sprzątanie może być takie przyjemne! A kiedy już wszystkie śmieci znalazły się we właściwych koszach, pani wyjaśniła nam, do czego służy taka segregacja.
- Czy ktoś wie, co oznacza słowo recykling? – zapytała.
- To robienie nowych rzeczy ze starych! – wykrzyknął Maciek, bo on wszystko wie najlepiej.
- Brawo! – zgodziła się pani. – Pomyślcie, jak łatwo zdobyć surowce na nowe rzeczy. Wystarczy zadbać o stare. Jeśli je zbierzemy je do wspólnego kosza, czyli kontenera,

mogą stać się po raz kolejny szkłem, plastikiem albo metalem. Dlatego segregacja śmieci oraz sprzątanie są takie ważne.

- Recykling, recykling – powtarzał Kuba, kiedy wracaliśmy ze szkoły. – Wiesz, Zośka, to dobrze brzmi, ten recykling – powiedział wreszcie. - Chyba tak nazwę mojego psa. Tata powiedział, że będę mógł go mieć, jak zacznę dbać o porządek...

Udziel ustnych odpowiedzi na pytania dotyczące treści wysłuchanego opowiadania.

- Co zaproponowała pani dzieciom?
- Na czym polegał ten mecz koszykówki?
- Co nam daje segregowanie śmieci?
- Co to znaczy: recykling?
- Jakie są kolory pojemników na odpady i co do nich wrzucamy?



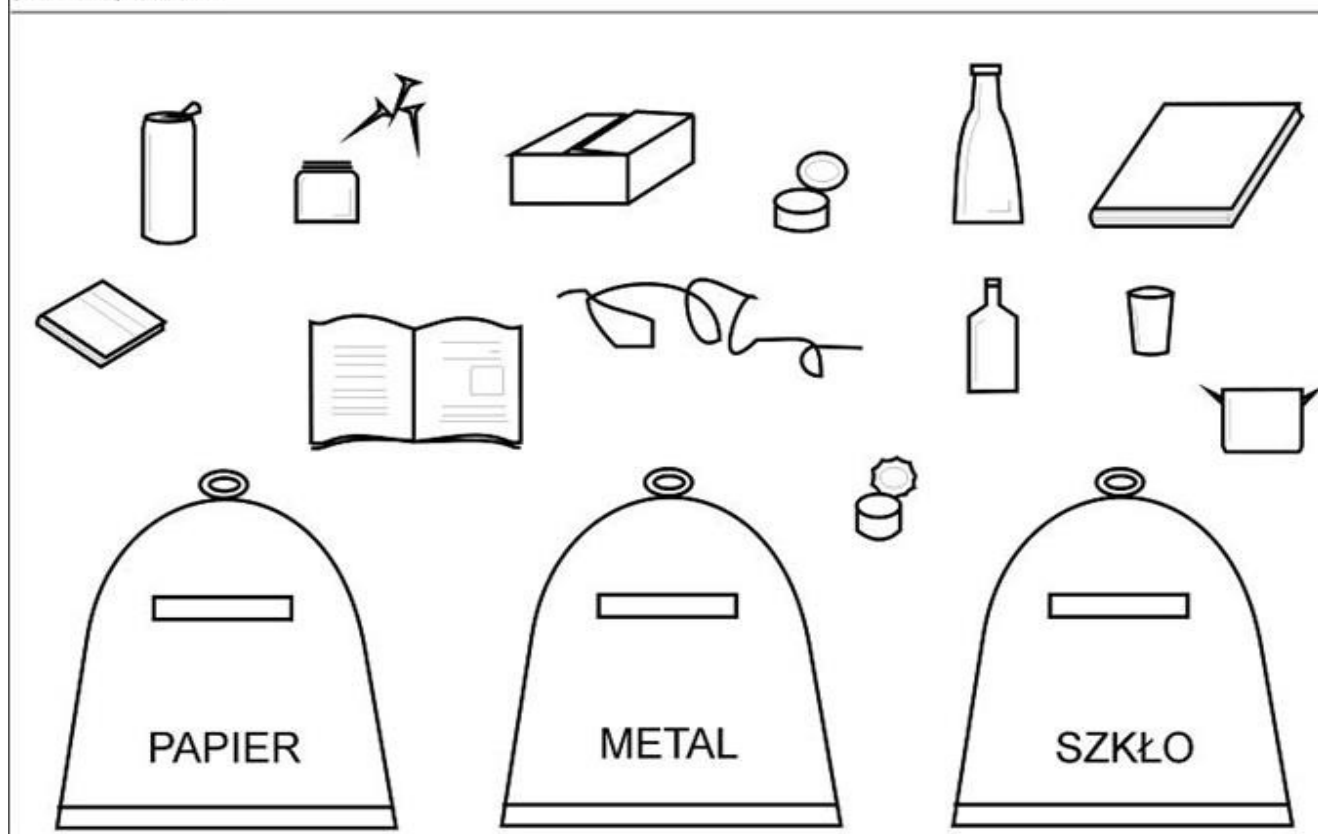


Materiał dla dzieci 5, 6 letnich.

1. Wykonaj karty pracy.

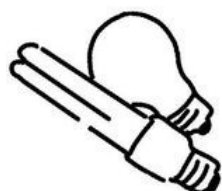
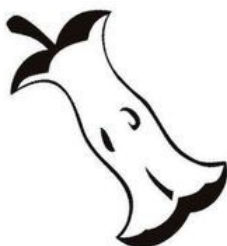
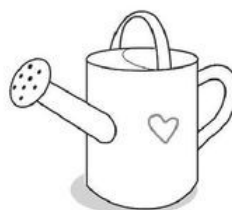
Segregujemy śmieci.

Pomaluj pojemniki następująco: czerwony-metal, niebieski-papier, zielony-szkło. Strzałkami zaznacz, które śmieci do jakiego pojemnika powinniśmy wrzucać.



KARTA PRACY NR 2

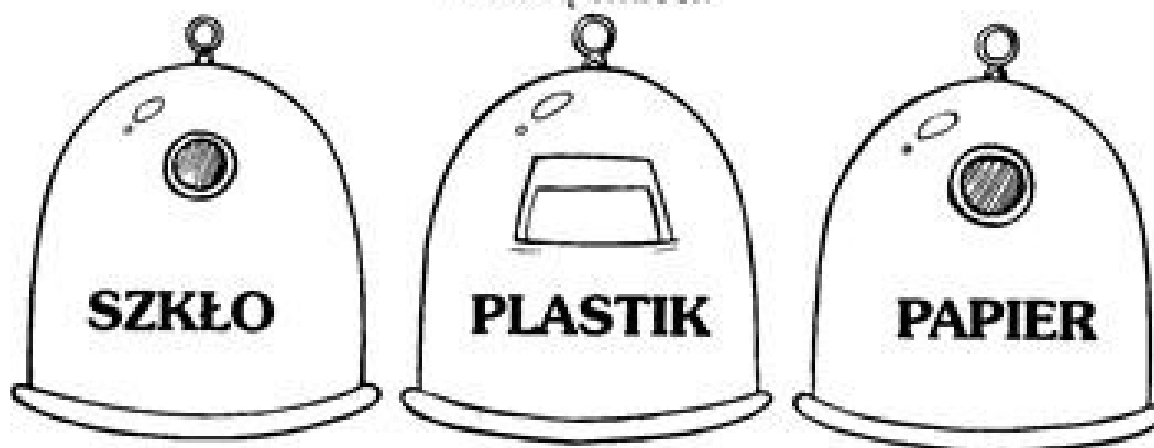
Zakreśl w kółko i pokoloruj odpadki, których nie można wyrzucić do śmietnika, bo są niebezpieczne.



Materiał dla dzieci 3, 4 letnich.

Wykonaj kartę pracy. Pokoloruj odpowiednio pojemniki na odpady (farbami lub kredkami).

Wskaż za pomocą strzałek do których pojemników dzieci wrzucać śmieci.



To są bardzo grzeczne dzieci.
One segregują śmieci.

Materiał dla chętnych dzieci.

1. „Zabawka ekologiczna”

Poproś rodzica o pomoc w przygotowaniu różnych materiałów odpadowych np. (opakowań: tekturowych i plastikowych, butelek, rolek po papierze toaletowym, woreczków foliowych, folii aluminiowej, włóczki, gazet, bibuły, papieru kolorowego, taśmy klejącej, kleju i różnych innych, które znajdziecie w domu).

Wykonaj ze zgromadzonych materiałów wymyśloną przez siebie zabawkę.

Nadaj jej nazwę.

Życzymy miłej i kreatywnej pracy.

Czekamy na zdjęcia Waszych prac.